

## WSTĘP

1. Impulsem do rozpoczęcia prac nad niniejszą książką były europejskie badania „Karuzela prewencyjna. Wymiana doświadczeń” (*Sharing good practice in crime prevention – Crime Prevention Carousel*). O poszerzeniu zakresu rozważań i przedstawieniu wyników badań w kontekście ogólnych rozważań na temat CPTED w Polsce i na świecie zadecydowały: rozwój refleksji teoretycznej nad prewencją kryminalną przez kształtowanie przestrzeni (*Crime Prevention through Environmental Design – CPTED*), postępująca instytucjonalizacja współpracy podejmowanej na podstawie tej strategii, a przede wszystkim upowszechnienie programów prewencyjnych opartych na jej założeniach.

Do najważniejszych przyczyn popularyzacji CPTED zaliczyć można wzrost zainteresowania redukcją okazji do popełnienia przestępstwa oraz ochroną (potencjalnej) ofiary. Realizacja tych celów prowadzi do wzmacniania znaczenia planowania urbanistycznego, wdrażania programów rewitalizacyjnych, stosowania najnowszych osiągnięć techniki w zapobieganiu przestępczości. Obok fizycznych cech środowiska uwzględnia się w coraz większym stopniu czynniki socjoekonomiczne, demograficzne oraz angażowanie wspólnot lokalnych. Racjonalność działań prewencyjnych wzmacniają wysiłki, aby polityka kryminalna opierała się na wynikach badań naukowych (*evidence-based crime policy*<sup>1</sup>).

Europejskie badania poświęcone były problemom zapobiegania przestępczości oraz kształtowania poczucia bezpieczeństwa mieszkańców (grant AGIS nr JAI2004/AGIS/164). W centrum zainteresowania międzynarodowego zespołu badawczego znalazły się takie problemy jak: przestępczość, strach przed przestępczością i jakość życia ze szczególnym uwzględnieniem kształtowania społecznych więzi. Projekt realizowany był przez dwa lata: od 29 grudnia 2004 roku do 29 grudnia 2006 roku, a jego koordynacji podjął się Instytut Zagranicznego i Międzynarodowego Prawa Karnego im. Maxa Plancka we Fryburgu Bryzgowijskim, który w badaniach reprezentował Tim Lukas. Uczestniczyły w nim ponadto zespoły badawcze z Uniwersytetu West England w Bristolu pod kierunkiem Henry’ego Shaftoe, Narodowego Instytutu Kryminologicznego przy Prokuraturze Generalnej z Budapesztu (*Országos Kriminológiai Intézet – OKRI*) pod kierunkiem prof. Ferencza Irka oraz profesjonalnej firmy zajmującej się doradztwem i badaniami w zakresie prewencji przez kształtowanie przestrzeni z Amsterdamu (DSP-groep BV) reprezentowanej przez Tobiasa Woldendorpa oraz Nicole Smith. Ze strony polskiej w projekt zaangażowali się dr hab. Janina Czapska i prof. dr hab. Krzysztof Krajewski z Wydziału Prawa i Administracji

<sup>1</sup> F. Löffel, D. Bender, J.M. Jehle (red.), *Kriminologie und wissenschaftsbasierte Kriminalpolitik. Entwicklungs- und Evaluationsforschung*, Forum Verlag Godesberg GmbH, Mönchengladbach 2007.

Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz dr hab. Maciej Motak z Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej. Badania empiryczne w Krakowie zostały przeprowadzone dzięki wsparciu krakowskiego Instytutu Badań Rynku i Opinii Publicznej CEM. W pracach badawczych brali również udział studenci UJ, przede wszystkim z Wydziału Prawa i Administracji.

W projekcie uczestniczyli specjaliści z różnych dziedzin: kryminologii, socjologii, prawa, socjologii prawa, architektury. To czyniło podjęte studia niezwykle interesującymi, ponieważ trudno było na wstępie przewidzieć, jaki wpływ na komunikację i wspólne prace badawcze będą miały kultury, z których wywodzili się poszczególni badacze, dyscypliny naukowe, które reprezentowali, jak też potencjalne różnice w sposobie myślenia naukowców i praktyków.

Do badań postanowiono wybrać dzielnice wysokich domów (tak zwane blokowiska). Jak wynikało z wcześniejszych badań i dostępnej literatury, mimo zróżnicowanego czasu powstania, kontekstu historycznego i kulturowego, wywoływały one szereg analogicznych negatywnych konsekwencji<sup>2</sup>. Ich funkcjonowanie wiąże się z podobnymi problemami: wandalizmem, fizycznym upadkiem, niedostatecznym nadzorem i anonimowością na skutek braków w komunikacji i osłabienia społecznych więzi<sup>3</sup>. Blokowiska są charakteryzowane niejednokrotnie jako „*breeding grounds for crime*”<sup>4</sup> (wylęgarnia przestępczości). W ten sposób stygmatyzowani są zarówno mieszkańcy, jak też ich domy. Na te problemy postanowiono spojrzeć z perspektywy rozwiązań proponowanych w CPTED. W badaniach założono ponadto, że obok podobieństw ciągle jeszcze występują istotne różnice w funkcjonowaniu dzielnic wysokich domów we wschodniej i zachodniej Europie. W tak zwanej starej Europie stanowiły one niejednokrotnie (ważny) margines zróżnicowanego budownictwa i dość szybko zostały uznane za raczej mizerny sposób rozwiązywania problemów mieszkaniowych oraz organizowania przestrzeni. W postsocjalistycznej Europie blokowiska ciągle stanowią istotną część budownictwa miejskiego na skutek państwowej polityki mieszkaniowej z lat 60., 70. i 80., kiedy to – aby zaspokoić głód mieszkań – stawiano przede wszystkim na mieszkanie „dla Kowalskiego”: zunifikowane, o podstawowym standardzie, niewielkich pokojach itp. (por. szczegółowo rozdział trzeci).

Mimo powolnych zmian (choćby w proporcji między blokami a mniejszymi budynkami), ze względu na swe rozmiary blokowiska ciągle odgrywają istotną rolę w strukturze budownictwa, a ich utrzymanie i renowacja stanowią duże wyzwanie w przyszłości<sup>5</sup>. W pracy na temat Krakowa w latach 1989–2004 Maciej Motak

<sup>2</sup> N. Zimmermann, *Foreword*, [w:] T. Lukas (red.), *Crime Prevention in High-Rise Housing*, Schriftenreihe des Max Planck-Instituts für ausländisches und internationales Strafrecht, Band K 136, Duncker & Humblot, Berlin 2007, s. 2. W literaturze polskiej por. np. A. Zborowski, M. Dej, *Ocena stopnia zaawansowania zjawisk degradacji społecznej (patologie społeczne, wykluczenie społeczne i ubóstwo), procesy polaryzacji i segregacji, segmentacji rynku pracy w miastach Polski*, [w:] A. Zborowski (red.), *Demograficzne i społeczne uwarunkowania rewitalizacji miast w Polsce*, Instytut Rozwoju Miast, Kraków 2009, s. 93 i n.

<sup>3</sup> Por. np. H. Shaftoe, *Crime in High-Rise Housing – Is It the Built Environment's Fault?*, [w:] T. Lukas (red.), *Crime Prevention...*, s. 19 i n.

<sup>4</sup> T. Lukas, *Introduction*, [w:] *ibidem*, s. 7.

<sup>5</sup> Por. *ibidem* i podana w pracy literatura.

podkreślał, że w 2003 roku ciągle 1/3 zasobów mieszkalnych Krakowa znajdowała się w blokowiskach z lat 70.<sup>6</sup> W latach 90. rozpoczęto ich rewitalizację, modernizację, a przede wszystkim wzbogacano ofertę mieszkaniową o nowe, zróżnicowane w swym kształcie budynki i osiedla. Poprawiła się też jakość materiałów, z których budowane są domy, oraz stosowane technologie<sup>7</sup>. Taki rozwój daje podstawę do ostrożnych przypuszczeń, że jeśli przewidywane przez badaczy negatywne tendencje w rozwoju blokowisk wystąpią w Polsce, a w szczególności – w Krakowie, to ich zakres zostanie złagodzony przez podejmowane programy rewitalizacyjne i nie będzie uprawniał do takich pesymistycznych prognoz. W naszej pracy przedstawiamy też – z perspektywy kryminologów, architektów, socjologów oraz socjologów prawa – propozycje naprawy istniejącego stanu i zapobiegania zagrożeniom.

Podstawowe pytania badawcze odnosiły się do dwóch problemów. Po pierwsze, diagnozy, czy podejmowane działania zaliczane do CPTED stanowią skuteczną metodę redukcji przestępczości i ograniczenia strachu w dzielnicach wysokich domów. Po drugie, określenia możliwości i zakresu implementacji w nowych środowiskach metod wypróbowanych w pięciu miastach europejskich w zakresie kształtowania środowiska fizycznego oraz wzmacniania społeczności lokalnej. Szczególną uwagę poświęcono bowiem skutkom podejmowanych działań, czyli ocenie, jaki wpływ na bezpieczeństwo, poczucie bezpieczeństwa i jakość życia wywarły zmiany w architekturze, ochronie technicznej wybranych osiedli, zarządzaniu oraz w życiu społecznym jego mieszkańców. W konsekwencji diagnozowano relacje tych przemian do zamierzeń, a zatem skuteczność realizowanych programów.

Punkt wyjścia w badaniach możliwej implementacji stanowiło ustalenie, jakie działania podejmowane są we wszystkich miastach, jakie wiążą się z historyczną przynależnością do tak zwanej wschodniej i zachodniej Europy, jakie natomiast składają się na oryginalny i niepowtarzalny program danego miasta. Jednym z najważniejszych celów projektu było zapoznanie praktyków z poszczególnych miast z zagranicznymi programami prewencyjnymi, co w dalszej perspektywie powinno przyczynić się do ukształtowania odpowiednich praktyk w skali poszczególnych państw i poprawy bezpieczeństwa mieszkańców dużych miast poprzez inspirację do podejmowania nowych inicjatyw.

2. Badania obejmowały kilka etapów podporządkowanych modelowi wymiany doświadczeń prewencyjnych między partnerami, czyli kryminalno-prewencyjnej tytułowej karuzeli. Na wstępie w każdym mieście wybrano dzielnice spełniające warunki przyjęte w hipotezach badawczych; były to dzielnice wysokich domów, gdzie w okresie poprzedzającym badania wprowadzono zmiany służące poprawie bezpieczeństwa i poczucia bezpieczeństwa mieszkańców, w tym działania zaliczane do CPTED. W związku z tym, że zakładano (przynajmniej częściowo) odmienne wzory postępowania w tak zwanej Europie Zachodniej i krajach postsocjalistycznych, dobrano do

<sup>6</sup> M. Motak, *Architektura Krakowa 1989–2004. Nowe realizacje w kontekście miasta historycznego*, Politechnika Krakowska, Kraków 2007, s. 34.

<sup>7</sup> Por. obszerny opis przekształceń krakowskiej architektury mieszkaniowej w zakresie budownictwa wielorodzinnego, *ibidem*, s. 140 i n. oraz w II rozdziale tej książki.

badan miasta z obu części kontynentu – z jednej strony Amsterdam i Bristol, z drugiej – Kraków i Budapeszt. W szczególnej sytuacji znaleźli się partnerzy niemieccy, którzy mieli możliwość testowania hipotez i porównywania różnic w dzielnicach jednego miasta, ponieważ do badań wybrano dwie dzielnice Berlina: Marzahn Nord we wschodniej części miasta oraz Gropiusstadt – w zachodniej. W Amsterdamie badania przeprowadzono w Bijlmermeer, w Budapeszcie – w Békásmegyer, w Bristolu – w Hartcliffe, w Krakowie natomiast – na Prądniku Czerwonym, a ściślej – w części dzielnicy, która należy do spółdzielni mieszkaniowej o tej samej nazwie.

W kolejnym etapie badań przygotowano według wspólnego scenariusza raport na temat dzielnic wybranych do badań. Wykorzystano do tego celu statystyki udostępnione w urzędzie miasta, dokumenty z rad dzielnic, spółdzielni mieszkaniowych, organizacji pozarządowych, szkół, policji i policji municypalnych, uzupełnione o wywiady z ekspertami. Poddano analizie zmiany przeprowadzone w latach 2001–2006. Wywiady z ekspertami miały na celu dokładne poznanie osiedli, przebiegu działań prewencyjnych, podziału zadań między poszczególnymi aktorami, trudności w implementacji programów, spodziewanych efektów oraz planów na przyszłość.

Równocześnie przygotowano kwestionariusz do ewaluacji działań prewencyjnych. Jeden z najcenniejszych elementów tego projektu stanowiła bowiem analiza i ocena programów dokonywana przez zagranicznych ekspertów. Uczestnicy badań odwiedzali kolejno wybrane osiedla. Na podstawie przedstawionych przez gospodarzy prezentacji, wizytacji osiedla i rozmów z praktykami odpowiadali na pytania ankiety (por. rozdział VI.1.).

Równolegle przeprowadzono za pomocą wspólnego kwestionariusza badania empiryczne w celu poznania społecznej oceny analizowanych działań, jak też wpływu postrzeganych zmian na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców. Na podstawie wyników wszystkich badań zostały przygotowane raporty krajowe<sup>\*</sup> oraz publikacja książkowa wydana przez koordynatora niemieckiego<sup>9</sup>.

3. Choć niemieckie dzielnice wybrane do badań znajdują się obecnie w jednym mieście, ciągle różnią się charakterem budownictwa, społeczną strukturą i drogami rozwoju po 1990 roku. Marzahn Nord został zbudowany w latach 1984–1989 jako ostatnia część dzielnicy Marzahn w stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Osiedle składało się z wielopiętrowych domów (od sześciu do jedenastu kondygnacji) skonstruowanych z wielkiej płyty. W tamtych czasach uznawane było za jedno z najbardziej prestiżowych. Po 1990 roku nastąpiło wiele niekorzystnych zmian: modyfikacjom ulegała struktura społeczna mieszkańców, pogarszał się stan fizyczny zabudowy, doszło do dużej fluktuacji oraz dramatycznego zmniejszania się

<sup>\*</sup> Raporty z badań prowadzonych w poszczególnych krajach można znaleźć na stronie internetowej koordynatora: <http://www.mpicc.de/ww/de/pub/forschung/forschungsarbeit/kriminologie/grossraumwohnsiedlungen.htm> (link aktywny 4.07.2011).

<sup>9</sup> T. Lukas (red.), *Crime Prevention...* T. Lukas opublikował później jeszcze jedną książkę o podobnej problematyce: *Kriminalprävention in Großsiedlungen. Wirkungen baulicher und sozialer Maßnahmen am Beispiel der randstädtischen Neubaugebiete Marzahn Nord und Gropiusstadt*, Schriftenreihe des Max-Planck-Instituts für ausländisches und internationales Strafrecht, Band 152, Duncker & Humblot, Berlin 2010 (praca doktorska).

liczby mieszkańców. W 2006 roku populacja dzielnicy wynosiła 17 500 osób, w tym dużą część stanowiły osoby młode oraz niewielki odsetek imigrantów (5,5%). Jest to odsetek zaskakująco niski w stosunku do rzeczywistych proporcji między Niemcami i mieszkańcami obcego pochodzenia w tej dzielnicy. To zapewne rezultat zamieszkiwania tam dużej grupy rosyjskich Niemców, którzy nie zaliczają się do imigrantów i w ten sposób faktycznie zaniżają odsetek osób, które nie są rdzennymi mieszkańcami Republiki Federalnej Niemiec<sup>10</sup>. Marzahn Nord było jednym z pierwszych osiedli, które odniosły korzyści z programu rewitalizacji budownictwa byłego NRD. Do 2006 roku zostało prawie całkowicie odrestaurowane. Restauracja polegała przede wszystkim na wdrożeniu pilotażowego programu „*Ahrensfelder Terraces*” (por. szczegółowo rozdział VI.2.).

W odróżnieniu od Marzahn Nord populację dzielnicy Gropiusstadt w tak zwanym zachodnim Berlinie charakteryzował wysoki odsetek imigrantów (16,4%) i ludzi starszych. Duża część mieszkańców żyje w tej dzielnicy od urodzenia. Zasadnicza część domów pochodzi z lat 60. Obszar badawczy, który zamieszkiwało 16 800 osób, stanowiła część dzielnicy Gropiusstadt, w której mieszkało w 2006 roku 36 000 osób. W badaniach AGIS dzielnica wielkością porównywalna jest tylko z holenderskim Bijlmermeer. Budownictwo w Gropiusstadt charakteryzowało się większym zróżnicowaniem niż w Marzahn, a budynki na obszarze objętym badaniami usytuowane są wzdłuż tak zwanego zielonego korytarza. Oryginalne plany architektoniczne były modyfikowane w trakcie budowy, przede wszystkim z powodu radykalnego zwiększenia potrzeb mieszkaniowych i terytorialnych ograniczeń w zachodnim Berlinie. W związku z zainwestowaniem po połączeniu Niemiec olbrzymich sum w renowację wschodnich landów, zachodnia część Berlina, jak wiele innych rejonów kraju, dotkliwie odczuwała przez wiele lat brak nakładów na rewitalizację. W XXI wieku sytuacja zaczęła się poprawiać, choć skala inwestowanych środków była wyraźnie mniejsza niż w Marzahn.

Bijlmermeer jest prawdopodobnie najbardziej znaną na świecie dzielnicą nie tylko Amsterdamu, ale całej Holandii. Zostało zbudowane jako modelowe nowe miasto w drugiej połowie lat 60. XX wieku, zgodnie z popularną wówczas koncepcją urbanistyczną Le Corbusiera, zakładającą, iż receptą na nadmierne zatłoczenie miejskie będzie budowanie „wysokich, kilkunastopiętrowych szeregowców na dużych przestrzeniach mieszkalnych z towarzyszącymi im terenami zielonymi”<sup>11</sup>. Funkcjonalność dzielnicy miały zapewniać wielopoziomowe wewnętrzne parkingi, duża liczba ścieżek i tras rowerowych itp., a zatem separacja ruchu pieszego i kołowego. Z początkiem lat 70. ujawniły się pierwsze problemy związane z wysokim poziomem bezrobocia oraz wyprowadzaniem się rodowitych mieszkańców do domów na przedmieściach. Bijlmermeer nigdy nie przyciągnęło na większą skalę przedstawicieli klasy średniej, zostało natomiast zdominowane przez mieszkańców o niskim

<sup>10</sup> T. Lukas, *Introduction*, s. 9–10 oraz informacje uzyskane przez zespół badawczy w czasie wizyty w Berlinie.

<sup>11</sup> N. Smits, T. Woldendorp, *Final National Report from the Netherlands. Crime Prevention Carousel*, Amsterdam 21 December 2006, [http://www.mpicc.de/shared/data/pdf/national\\_report\\_the\\_netherlands.pdf](http://www.mpicc.de/shared/data/pdf/national_report_the_netherlands.pdf) (link aktywny 4.07.2011); por. też szczegółowo III rozdział w tej pracy.

społecznym statusie, w tym imigrantów oraz bezrobotnych. W latach 80. wyraźnie wzrastała ilość opuszczonych mieszkań (od 15% w 1983 roku do 25% w 1985 roku), a fluktuacja mieszkańców wynosiła 25%<sup>12</sup>. Począwszy od lat 90., rozpoczęto wdrażanie zintegrowanego programu rewitalizacji, obejmującego zmiany przestrzenne, społeczne oraz modyfikację sposobu zarządzania dzielnicą (por. rozdział VI.2.)<sup>13</sup>.

Badania w Budapeszcie przeprowadzono w dzielnicy Békásmegyer. Ta dzielnica wysokich bloków została zbudowana w latach 70. i 80. jako część trzeciej dzielnicy w północnym Budapeszcie. Badany obszar zamieszkiwało około 40 000 osób w 17 000 mieszkań. Obejmował dwie wyraźne części<sup>14</sup>: „od strony Dunaju” (*river-side*), zbudowaną wcześniej i gęściej zaludnioną, oraz „od strony wzgórza” (*hill-side*), która została ukończona we wczesnych latach 80. Części były budowane w odstępie 5–10 lat, co wpłynęło na ich fizyczny stan oraz społeczną charakterystykę. Domy w części od wzgórza odznaczały się lepszą jakością techniczną, a dzielnica okazała się mniej konfliktogenna w porównaniu ze starszą częścią położoną nad rzeką. Po transformacji państwowe mieszkania zostały w większości przekształcone we własność prywatną. Dzięki niskim cenom mieszkania kupili przede wszystkim ludzie młodzi i osoby o niskim statusie społecznym – przeważnie byli najemcy. Jednym z najpoważniejszych problemów stały się później opłaty za ogrzewanie, które były nieproporcjonalnie wysokie w stosunku do zarobków mieszkańców. Dzisiaj charakter dzielnicy wyznacza anonimowość oraz duża fluktuacja mieszkańców. Mimo że kondycja domów w Békásmegyer i zaniedbane otoczenie predestynowałyby ją do kompleksowych działań naprawczych, ograniczały się one w czasie badań do fizycznej rekonstrukcji centrum. Pomniejsze projekty podejmowane były z reguły z prywatnej lub obywatelskiej inicjatywy<sup>15</sup>.

W Bristolu do badań wybrana została dzielnica Hartcliffe ulokowana na południowych obrzeżach miasta<sup>16</sup>. Została zbudowana w latach 60. dla osób o niskich dochodach wynajmujących mieszkania od miasta. Obejmowała dwupiętrowe domy oraz osiem wysokich bloków, w których mieszkało 11 360 osób. Początkowo miało to być osiedle dwupiętrowych domów z wieloma komunalnymi urządzeniami, w tym – z basenem. Niestety, dotkliwy brak tanich mieszkań spowodował zmianę planów na korzyść wysokich bloków. Większość dwupiętrowych budynków komunalnych została sprzedana w latach 80. i 90. Osiem wysokich bloków (z około 500 mieszkaniami) nie znalazło kupców i pozostało własnością komunalną. Nie cieszyły się dobrą sławą, kojarzono je z brakiem bezpieczeństwa, przestępczością i narkotykami. Hart-

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 8.

<sup>13</sup> Do badań wybrano dwie mniejsze części dzielnicy, w których procesy rewitalizacji znajdowały się na różnych etapach: w niektórych procesy odnawiania i przekształcania zakończyły się 10 lat wcześniej, w innych trwały w trakcie badań, jeszcze w innych czekały na swą kolej. Por. *ibidem*.

<sup>14</sup> F. Irk (red.), *Crime Prevention Carousel – Hungarian National Report*, Budapest 2006, [http://www.mpicc.de/shared/data/pdf/national\\_report\\_hungary.pdf](http://www.mpicc.de/shared/data/pdf/national_report_hungary.pdf) (link aktywny 4.07.2011) (cytowany dalej jako: Hungarian National Report).

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 19.

<sup>16</sup> H. Shaftoe, *Hartcliffe, Bristol, UK. Review of Safety and Security in Hartcliffe's Eight High Rise Blocks* (British National Report), [http://www.mpicc.de/shared/data/pdf/national\\_report\\_united\\_kingdom.pdf](http://www.mpicc.de/shared/data/pdf/national_report_united_kingdom.pdf) (link aktywny 4.07.2011).

cliffe jako całość zaliczone zostało do 10% brytyjskich dzielnic najbardziej zagrożonych deprawacją i przestępczością<sup>17</sup>. Na tę opinię zapracowały przede wszystkim blokowiska. Po pierwszych nieudanych próbach rewitalizacji, w latach 90. Hartcliffe otrzymał środki z tak zwanego „*Singel Regeneration Budget*”, które umożliwiły realizację wielu społecznych i fizycznych programów służących rewitalizacji dzielnicy. W latach 90. rozpoczęto generalną renowację pięciu z ośmiu bloków (tzw. *Bishport Five*). Dwa kolejne wysokie domy zostały przeznaczone dla ludzi starszych, a jeden pozostał niezmienny<sup>18</sup>.

W Krakowie badania zostały przeprowadzone w zlokalizowanej na północy Krakowa części III dzielnicy, należącej do spółdzielni mieszkaniowej „Prądnik Czerwony”. Na badanym obszarze mieszkało około 11 000 osób. Budowa osiedla zasadniczo została ukończona w roku 1978. Zamieszkały tam wtedy osoby młode, trzydziesto- i czterdziestoletnie, które w dużej części mieszkają na Prądniku Czerwonym do dziś. W związku z tym znaczącą część mieszkańców stanowią obecnie ludzie starsi. Drugą najliczniejszą kategorią są przybysze, niejednokrotnie ludzie młodzi i studenci (dzielnica położona jest niedaleko centrum miasta i ma z nim dogodne połączenia autobusowe). Osiedle cechuje się wysoką zabudową – prawie połowa mieszkańców mieszka w czteropiętrowych budynkach, drugie tyle w blokach dziesięciopiętrowych bądź wyższych. Najwyższe bloki mają 15 pięter.

Od początku lat 90. przystąpiono na Prądniku do działań, które były ukierunkowane mniej lub bardziej bezpośrednio na osiągnięcie takich celów jak poprawa bezpieczeństwa oraz redukcja strachu przed przestępczością. Największy zasięg miały zmiany zapoczątkowane w lutym 2003 roku. Program rewitalizacji dzielnicy zakładał szeroki wybór działań, począwszy od akcji informacyjnych i integracyjnych aż po zmiany architektoniczno-przestrzenne. Opierał się na holenderskich rozwiązaniach w zakresie przeciwdziałania przestępczości, akcentujących przede wszystkim znaczenie odpowiednio ukształtowanej przestrzeni w zwalczaniu zjawisk niepożądanych oraz konieczność współdziałania władz lokalnych, służb porządkowych, wszelkich innych instytucji i organizacji oraz mieszkańców na rzecz poprawy bezpieczeństwa. W jego realizację zaangażowane było liczne grono instytucji i osób odpowiedzialnych za prawidłowe funkcjonowanie dzielnicy<sup>19</sup>.

4. Książka składa się z sześciu rozdziałów. Układ pracy odzwierciedla proces jej powstawania, podstawowe cele, jakie postawili sobie autorzy oraz potrzeby adresatów. Badania przeprowadzone w ramach europejskiego grantu AGIS stanowiły wstęp do analizy rozwoju prewencji przez kształtowanie przestrzeni na świecie oraz rozwoju naukowej i polityczno-prawnej refleksji nad tą koncepcją w Polsce, jak też prób jej implementacji. W książce można wyróżnić dwie podstawowe części. Pierwsza obejmuje analizę CPTED w jej wymiarze teoretycznym, instytucjonalnym oraz prak-

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 2.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 2 i n.

<sup>19</sup> Por. szczególnie: J. Czapska, K. Krajewski, M. Motak, *Sharing Good Practice in Crime Prevention. Polish National Report*, Kraków, December 2006, r. III, [http://www.mpicc.de/shared/data/pdf/national\\_report\\_poland.pdf](http://www.mpicc.de/shared/data/pdf/national_report_poland.pdf) (link aktywny 4.07.2011).

tycznym (rozdziały I i II) oraz analizę wielkiego osiedla mieszkaniowego jako zjawiska architektonicznego i urbanistycznego (rozdział III). Na drugą część składa się prezentacja najważniejszych wyników badań przeprowadzonych w ramach projektu AGIS (rozdziały IV, V, VI.1., VI.2.). Rozdział szósty - poświęcony dobrym praktykom w zakresie stosowania prewencji przez kształtowanie przestrzeni zawiera zarówno charakterystykę doświadczeń z badań (punkt pierwszy, częściowo punkt drugi), jak też innych wybranych wzorów zagranicznych i metod ich prezentacji (punkty drugi i trzeci).

Przy przyjęciu takiej konstrukcji całości nieuniknione jest nawiązywanie do niektórych wątków w różnych rozdziałach, na przykład ogólne rozważania o zasadach CPTED są konkretyzowane w odniesieniu do polskich realiów (rozdziały I i II), a krytyczna ocena dobrych praktyk w Polsce, nieuchronnie związana z analizą sytuacji w naszym kraju, znalazła się w rozdziale II, a nie w rozdziale VI, gdzie omówiono wzory pochodzące z innych państw.

Pierwszy rozdział obejmuje analizę podstawowych założeń oraz rozwoju prewencji kryminalnej przez kształtowanie przestrzeni na świecie, począwszy od prac prekursorów CPTED (Elizabeth Wood, Jane Jacobs oraz Schlomo Angel) po szczegółową analizę CPTED drugiej generacji oraz charakterystykę postępującej instytucjonalizacji rozproszonych wcześniej inicjatyw i programów, jak też rozważania na temat skuteczności tej prewencyjnej strategii. Studia nad instytucjonalnym i naukowym rozwojem CPTED w Polsce (rozdział II) były szczególnie trudne ze względu na brak monograficznych opracowań na ten temat i dynamicznie zmieniającą się sytuację. Badania wymagały wielu wywiadów z ekspertami, jak też benedyktyńskiej pracy przy zbieraniu materiałów. Kilkuletnia obserwacja zmian zachodzących w naszym kraju zarówno w zakresie prawa, badań naukowych, jak i aktywności najważniejszych aktorów w implementacji CPTED stała się podstawą krytycznych ocen praktyki oraz polityczno-prawnych propozycji na przyszłość.

W rozdziale trzecim zaprezentowano rozwój wielkich osiedli mieszkaniowych na świecie oraz w Polsce, zwracając uwagę na architektoniczne oraz urbanistyczne aspekty tego zjawiska. Idea zamieszczenia tekstu architekta w książce przygotowywanej przez prawników i socjologów zrodziła się z potrzeby przedstawienia problemów rozwoju dzielnic wysokich bloków z odmiennej perspektywy, co daje szansę na pogłębienie interdyscyplinarnej analizy implementacji CPTED. Prezentowanie możliwości rewitalizacji blokowisk z perspektywy architekta stanowić może ponadto punkt wyjścia do analizy rozwiązań opisanych w innych rozdziałach książki.

W rozdziale czwartym, na podstawie danych statystycznych zebranych w trakcie badań AGIS i uzupełnionych o dodatkowe informacje, zaprezentowano poziom przestępczości w badanych dzielnicach na tle danych z określonych miast i krajów. Próba oceny obiektywnego stanu bezpieczeństwa podjęta została głównie na podstawie oficjalnych statystyk policyjnych, przede wszystkim ze względu na stopień dostępności stosownych danych. Warto podkreślić zasadniczą różnicę w nasileniu przestępczości ujawnionej pomiędzy trzema krajami Europy Zachodniej (Anglia i Walia, Holandia i Niemcy), z jednej strony, a krajami Europy Środkowej (Polska i Węgry) – z drugiej. Autor rozdziału podejmuje próbę wyjaśnienia i interpretacji zebranych danych.



Rozdział piąty, napisany przez socjologów, zawiera wyniki badań empirycznych przeprowadzonych przez Instytut Badań Rynku i Opinii Publicznej CEM na Prądniku Czerwonym. Analizie poddano poziom wiktylizacji, strachu przed przestępczością, społeczną ocenę zmian, jakie zaszły na osiedlach w ciągu pięciu lat przed rozpoczęciem badań, poziom społecznej integracji oraz instytucjonalny kontekst bezpieczeństwa mieszkańców. Badania mogą służyć jako wzór pogłębionej analizy socjologicznej związków między poziomem przestępczości i strachu przed nią, jak też między strachem przed przestępczością a opiniami mieszkańców na temat relacji zachodzących na osiedlu wielkich domów.

Zgodnie z pierwotnym planem kolejny rozdział książki miał zawierać porównanie rezultatów polskich badań z wynikami z innych państw uczestniczących w projekcie. Takie porównanie okazało się jednak niemożliwe ze względu na odmienny sposób prowadzenia badań, ich skalę lub sposób doboru próby. W projekcie nie przewidziano badań w Amsterdamie, a ze względów organizacyjnych i finansowych badania w Krakowie, Budapeszcie, Berlinie i Bristolu przeprowadzone zostały w różny sposób.

Zgodnie z przyjętymi założeniami osoby wylosowane do próby powinny spełniać koniunktywnie dwa warunki: mieszkać na badanym obszarze co najmniej pięć lat i mieć ukończone 18 lat. Kwestionariusz był w zasadniczej części wspólny dla wszystkich partnerów. Nieliczne odstępstwa wynikały z lokalnej specyfiki, na przykład nie wszyscy pytali o sprawy dotyczące problemów z cudzoziemcami, jak choćby o to, czy integracja cudzoziemców stanowi właściwy środek do rozwiązywania problemów dzielnicy. Odpowiednio do lokalnych warunków sformułowano też możliwe odpowiedzi w pytaniach dotyczących instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo.

W Krakowie i Budapeszcie w badaniach zastosowano tę samą technikę wywiadu *face to face*, ale wykorzystano różne próby. W Krakowie przeprowadzono 500 wywiadów z losowo dobraną próbą reprezentatywną mieszkańców Prądnika. W Budapeszcie zastosowano ten sam dobór próby, jednakże próba była dwukrotnie większa, w związku z tym, że obszar badawczy podzielono na dwie części – od strony rzeki i od strony wzgórza, a miejsce zamieszkania stanowiło dodatkową zmienną niezależną w badaniach.

W Hartcliffe badaniami empirycznymi objęto wspomniane wcześniej osiem bloków z 497 mieszkaniami i 1240 mieszkańcami. Zastosowano ankietę; kwestionariusze roznosili i zbierali wolontariusze z organizacji Bristol South Community Watch. Zwrócono tylko 13% ankiet, a wolontariusze spotykali się z apatią, a nawet obelżywymi reakcjami i komentarzami ze strony potencjalnych respondentów. Ostatecznie materiał badawczy w Hartcliffe stanowiło 65 ankiet<sup>20</sup>.

Badania w Berlinie objęły losowe próby mieszkańców Marzahn Nord oraz Gro-  
piusstadt. Po akcji informacyjnej, na którą składały się głównie listy wysłane przez spółdzielnie mieszkaniowe i artykuły w prasie, zastosowano technikę rozdawanej ankiety; wręczano kwestionariusze tym osobom z wylosowanej próby, które zgodziły

<sup>20</sup> H. Shaftoc, *Hartcliffe, Bristol, UK...*, s. 7.

się na udział w badaniach (odpowiednio 2182 w Marzahn oraz 2883 w Gropiusstadt). W ustalonym terminie ankieteryzy zgłaszali się po wypełnione kwestionariusze. Mimo że w niektórych przypadkach w porozumieniu z respondentem termin zwrotu ankiety przesuwano trzykrotnie, procent zwrotów wyniósł odpowiednio 23 oraz 18, co oznacza, że otrzymano 502 ankiety w Marzahn Nord oraz 519 w Gropiusstadt<sup>21</sup>. W przypadku Niemiec próby były zatem porównywalne z uzyskanymi w Krakowie i każdej z części dzielnic w Budapeszcie, zastosowano jednakże inną technikę badań, co ogranicza możliwości porównań.

W rozdziale szóstym przedstawiono dobre praktyki w zakresie zapobiegania przestępczości. W pierwszej części zawarte zostały rekomendacje, jakie dla polskiego odbiorcy mogą wynikać z obserwacji dokonanych przez członków zespołu badawczego w wizytowanych miastach. W drugiej zaprezentowano szczegółowo przykłady zagranicznych programów prewencyjnych uznanych za pomocne dla polskich praktyków. W ostatniej części podano wzorcowe przykłady poradników dla praktyków, którzy poszukują odpowiednich dla danej społeczności programów prewencyjnych spełniających zasady CPTED. Analiza treści, struktury oraz formy narracji takich poradników mogłaby służyć jako inspiracja dla ekspertów, którzy chcieliby przygotować kompleksowy podręcznik dla polskiego odbiorcy.

Książka przygotowana została przez autorów o różnych specjalnościach, doświadczeniach i perspektywach badawczych. Dla wszystkich wspólna jest akceptacja podejścia do relacji między sprawcą, miejscem i okazją do popełnienia przestępstwa, zgodnie z założeniami CPTED drugiej generacji, przez co rozumie się przede wszystkim nacisk na kształtowanie odpowiednich relacji między członkami społeczności lokalnej i wykorzystywanie w tym celu stosownych przekształceń fizycznych. Nieuchronne są jednakże różnice poglądów w odniesieniu do problemów szczegółowych. Zadanie redaktora nie polega na ujednolicaniu poglądów autorów, a na stworzeniu możliwości prezentacji różnych poglądów w celu przedstawienia czytelnikowi propozycji do rozważenia i dyskusji.

Adresatami książki są naukowcy zainteresowani rozwojem i oceną CPTED oraz praktycy, którzy wyniki badań oraz dobre praktyki mogą wykorzystać w zapobieganiu przestępczości przez przekształcanie przestrzeni w swoich miastach. Szczególnie do praktyków skierowany jest też wykaz polecanych książek, artykułów i stron internetowych. W wielu przypadkach są one znane w środowisku specjalistów jednej z dziedzin, na przykład architektów. Zamieszczenie ich w pracy skierowanej do szerszego grona adresatów, w tym prawników, przedstawicieli lokalnych samorządów, policjantów, strażników miejskich, służyć może upowszechnieniu tych publikacji i stymulować zarówno dyskusje, jak też wymianę poglądów i doświadczeń między profesjonalistami z różnych dziedzin.

W rezultacie powstała książka, w której autorzy połączyli najnowszą wiedzę na temat CPTED na świecie i w Polsce z rezultatami międzynarodowych badań, mogących – jak ufamy – stanowić inspirację do podjęcia podobnych prób w przyszło-

<sup>21</sup> T. Lukas, *Kriminalprävention in Großsiedlungen...*, s. 169–172.

ści. Publikacja ma jeszcze jeden istotny walor: w dużej części została przygotowana przez studentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, dla których praca nad książką stanowiła pierwszą próbę pracy naukowej i którzy – co redaktor może potwierdzić z radością – w dużej części kontynuują swą naukową przygodę.

